

Po raz kolejny, w obliczu tragedii, Polacy zdali egzamin z dobroczynności. Od razu po tragicznych skutkach powodzi ruszyły zbiórki pieniężne i rzeczowe, w które zaangażowało się mnóstwo osób, firm i instytucji. Co jednak zrobić i na co zwrócić uwagę, aby pomagać w sposób mądry i potrzebny? Zapytaliśmy Grzegorza Grucę, Członka Zarządu Polskiej Akcji Humanitarnej.

Pamiętamy powódź z 1997 roku, pamiętamy doświadczenia COVID-u i wojny u naszych wschodnich sąsiadów. Tym razem powódź znów nawiedziła południowo-zachodnią Polskę. Czy Polacy po raz kolejny zdali egzamin z dobroczynności?

Myślę, że wszystkie sytuacje, o których Pani wspomniała nauczyły nas brania sprawy we własne ręce i niesienia pomocy. Ludzie nauczyli się też, że należy pomagać w sposób zorganizowany i odpowiadać na konkretną potrzebę. Wiele organizacji publikuje listy rzeczy, które na dany moment są potrzebne i które są sukcesywnie aktualizowane. Sami po zbiórce prowadzonej przez PAH widzimy, że rzeczy docierają na miejsce. Obecnie transportowana jest woda, żywność, środki czystości oraz sprzęt potrzebny do sprzątnięcia, bo w niektórych miejscowościach rozpoczęto już prace porządkowe związane ze skutkami powodzi.

Gesty pomocy płynące z całego kraju są piękne, ale jak pomagać mądrze? Wiele osób obawia się, czy przekazane rzeczy będą rzeczywiście potrzebne. Zastanawiamy się też, czy lepiej wspierać finansowo, rzeczowo, a może jechać na miejsce tragedii i użyć siły własnych rąk?

Najlepiej robić to, co ze swojej definicji robią organizacje pomocowe, czyli na miejscu weryfikować potrzeby. Niestety w sytuacjach takich jak powódź te potrzeby dosyć szybko ulegają zmianie. Już wiemy, że aktualnie potrzebne są kuchenki gazowe, butle gazowe, aby ludzie bez dostępu do prądu mogli przygotować sobie jedzenie. Pieniądze dają nam ten komfort, że możemy je wydatkować w taki sposób, który będzie właściwy do potrzeb. Dzisiaj będzie to zakup wody, jutro środków czystości, a następnie zakup konkretnych elementów potrzebnych do odbudowy. To może być wsparcie wolontariuszy czy psychologów, którzy będą potrzebni na miejscu. Pieniądz ma tę przewagę, że może być wydatkowany w ramach wsparcia dla konkretnych osób, wspiera lokalne przedsiębiorstwa, lokalne sklepy. Pieniądze dają możliwość szybkiej odpowiedzi na lokalne potrzeby. Lokalność jest z resztą przewodnim motywem pomocy humanitarnej na świecie. Dlatego PAH bardzo blisko współpracuje z lokalnymi organizacjami, nie robimy tego centralnie z Warszawy. Podobnie jak w 1997 roku, tak i teraz współpracujemy z wrocławską organizacją Tratwa. Oni w tej chwili mają magazyny, wolontariuszy i całą infrastrukturę, która pozwala w sposób efektywny dowieźć to, co jest potrzebne na miejscu. My możemy ich wspierać finansowo oraz kartami BP, którymi obecnie dysponujemy. Najlepiej działa element synergii – każdy daje to, co w danej chwili jest potrzebne i działamy wspólnie, by jak najszybciej i jak najlepiej odpowiedzieć na potrzeby.

Na co zwrócić uwagę, jeśli ktoś zdecyduje się jednak na przekazanie darów rzeczowych?

Istotne są listy potrzebnych artykułów. Przekazywane rzeczy muszą być nowe, zapakowane hermetycznie, bo na miejscu nie ma teraz warunków, by rzeczy umyć czy przetwarzać. Powinniśmy mieć na uwadze to, by pomagając nie stwarzać dodatkowych problemów osobom, które zostały dotknięte tą tragedią.

Zbiórek pojawia się bardzo wiele, podobnie jak informacji w przestrzeni medialnej. W jaki sposób możemy weryfikować zbiórki, by mieć pewność, że nasza pomoc trafi do potrzebujących?

Z pewnością elementem weryfikującym jest to, czy dana organizacja prowadząca zbiórkę to organizacja pożytku publicznego. To bowiem nakłada na organizację obowiązki związane z raportowaniem, rozliczaniem i publicznym przedstawianiem dowodów na to, w jaki sposób środki zostały spożytkowane. Jeżeli mamy do czynienia ze zbiórką publiczną w rozumieniu ustawowym, czyli ktoś zbiera pieniądze fizycznie, do skarbon, to powinien mieć identyfikator i numer zbiórki. Można również sprawdzić, czy dana zbiórka jest zarejestrowana na stronach MSWiA, bo tam uzyskuje się zgodę na zbiórkę, na podstawie której rzeczywiście można zbierać pieniądze.

Czy również tym kierować się w przypadku zbiórek internetowych, których jest mnóstwo?

Tak. Można też korzystać z uznanych portali zajmujących się zbieraniem pieniędzy, które gwarantują, że środki nie zostaną sprzeniewierzone.

W tym przypadku pomoc na pewno będzie potrzebna długofalowo. Rodzi się zatem pytanie, co robić, aby w niesieniu tej pomocy się nie wypalić?

Rzeczywiście mamy tendencję do pospolitego ruszenia i to jest w nas naturalne. Tym razem powódź dotknęła nas na przełomie lata i jesieni. Jeżeli będziemy zmuszeni do tego – a raczej na pewno tak będzie – by pomóc ludziom wyremontować chociaż jedno pomieszczenie, przywrócić bieżącą wodę i ogrzewanie przed zimą, to będzie to ogromny wysiłek organizacji, samorządów i ludzi fizycznie. W pierwszym etapie mobilizacja jest również naturalnym odruchem u ludzi, którzy zostali dotknięci tą tragedią. Gdy tylko woda opadła, ludzie od razu ruszyli do sprzątnięcia, wyrzucania wszystkiego na zewnątrz. Potem przyjdzie zapewne jednak moment zwątpienia, gdy ludzie zdadzą sobie sprawę jak olbrzymia jest skala. Oczywiście zostały już ogłoszone kwoty, które będzie można uzyskiwać z budżetu państwa, ale kluczowe jest to, by ludzie mieli poczucie, że nie zostali pozostawieni sami sobie – czy to przez samorząd, czy przez organizacje pomocowe czy przez znajomych i ludzi, którzy pomagają.

PAH niosła już pomoc podczas wielkiej powodzi w 1997 roku. Czy tym razem działania są podobne?

Niestety ten schemat jest taki sam. Najpierw przekazujemy wodę i żywność, potem środki czystości i artykuły potrzebne do oczyszczania terenu, czyli łopaty, buty gumowe, rękawice. Potem, w miarę środków, jakie uda nam się zebrać, będziemy na bieżąco analizowali potrzeby i reagowali w adekwatny do nich sposób. Wszystkie dane potrzebne do przekazania środków dostępne są na naszej stronie internetowej <https://www.pah.org.pl/>

JAK MOŻESZ POMÓC?

- Wpłać przez stronę PAH: www.pah.org.pl/wplac
- Wyślij BLIK na numer 453 021 973 o treści: SOS POWÓDŹ
- Przekaż przelew na konto nr: 02 2490 0005 0000 4600 8316 8772 z dopiskiem „Powódź – pomagam”
- Wesprzyj zbiórkę na Zrzutka.pl: www.zrzutka.pl/sospowodz
- Zbiórka dla darczyńców spoza Polski (z krajów Unii Europejskiej): www.4fund.com/sosflood

Jak mądrze pomagać potrzebującym? Wywiad z Grzegorzem Grucą

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 20, wrzesień 2024 11:05

Małgorzata Orłowska

Odśłony: 2123

Zbiórka dla darczyńców ze Stanów Zjednoczonych: CAF America (tax deduction, 501 (c)(3)) See our CAF cartificate